

Dr hab. Jadwiga Sawicka, prof. UR  
Dyscyplina artystyczna – sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki  
Instytut Sztuk Pięknych, Uniwersytet Rzeszowski

**Recenzja pracy doktorskiej Pani magister Pauliny Pankiewicz, składającej się z 5-elementowej instalacji i rozprawy doktorskiej pod tytułem *Być jak Paul Cézanne. Doświadczenie przestrzeni w procesie powstawania dzieła sztuki* oraz ocena dorobku artystycznego sporządzona w związku z przewodem doktorskim wszczętym przez Radę Wydziału Komunikacji Multimedialnej (obecnie Sztuki Mediów) Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.**

#### Dorobek artystyczny

Pani Paulina Pankiewicz ukończyła z wyróżnieniem malarstwo na ASP w Warszawie w 2007 roku i Podyplomowe Studia Pedagogiczne na tejże uczelni (w 2020). Jest absolwentką Interdyscyplinarnych Studiów Doktoranckich na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu.

W okresie od ukończenia studiów brała udział w wystawach zbiorowych i festiwalach artystycznych w kraju i zagranicą. Były to m.in. ArtBoom Kraków (2010 i 2012), festiwale performance w Lublinie i Piotrkowie Trybunalskim, Poznaniu i Warszawie (wszystkie w 2015), wystawy w Galerii Arsenał w Białymstoku w (2016), w Islandii i Szkocji, (2018). Uczestniczyła w wymianach zagranicznych: w Gruzji (2012) i Niemczech (2015), z powodzeniem brała udział w konkursach z dziedziny grafiki książkowej, designu i 2 znaczących konkursach rzeźbiarsko-architektonicznych (w zespole), otrzymując nagrody i wyróżnienia. Miała również 4 wystawy indywidualne: *Zestaw 0,00* w Pracowni Miejsce w Warszawie (2010), *Cykl* w Galerii Sztuczna w Warszawie (2011), *Linia* w Parkhaus w Malkastenparku, Düsseldorf (2011), *AWARIA* i *Tennenstrasse 2*, podczas Springhouse Art Festival, Drezno, Niemcy (2014)

Lista aktywności twórczej p. Pauliny Pankiewicz – bo nie jest to tradycyjny podział na „wystawy indywidualne” i „zbiorowe” – pokazuje osobę faktycznie aktywną na różnych polach artystycznej działalności, która to działalność jest doceniana, o czym świadczą nagrody i stypendia. Były to np. Międzynarodowa Nagroda Książki Obrazkowej – LITTLE HAKKA 2; Shenzhen, Chiny (2019), Nagroda Biennial of Illustration Bratislava, Słowacja (2017), dwukrotnie Nagroda MUST HAVE przyznana podczas Łódź Design Festival (2013 i 2018), Główna Nagroda Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek za Najpiękniejszą Książkę dla Dzieci, Warszawskie Targi Książki, Warszawa (za *Psikusy* w 2016); honorowe wyróżnienie w konkursie na koncepcję upamiętnienia Polaków ratujących Żydów w czasie okupacji niemieckiej *RATUJĄCYM – OCALENI*, którego organizatorami byli: Fundacja Pamięć i Przyszłość oraz Polin – Muzeum Historii Żydów Polskich (2015), I Nagroda w konkursie rzeźbiarsko-architektonicznym na projekt pomnika Polaków ratujących Żydów podczas II Wojny Światowej na Placu Grzybowskim w Warszawie (2014), nagroda główna w konkursie *Strzemiński Pro Video*, Muzeum Sztuki, Łódź (2011) wyróżnienie specjalne w konkursie *Out of School*, Łódź (2011).

Stypendia: Stypendium Dzielnicy Śródmieście M.St. Warszawy (2010 i 2018), Stypendium Funduszu Popierania Twórczości Stowarzyszenia Autorów ZAiKS (2018), rezydencje twórcze: w Dreźnie – partnerzy: HELLERAU – Europäisches Zentrum der Künste w Dreźnie, Societaetstheater w Dreźnie, w Tbilisi: zakończona wystawami, w CSW Zamek Ujazdowski i CCA (Centre of Contemporary Art) w Tbilisi w 2012 roku.

Jest to bardzo zróżnicowany zestaw i gdyby opierać się tylko na CV obejmującym lata 2007-2019, można by odnieść wrażenie pewnej chaotyczności; co zatem łączy ze sobą tak różne aktywności i środki wyrazu? W załączonym do dokumentacji CV i portfolio Paulina Pankiewicz opisuje swój zakres działań jako działania performatywne, rysunek, ilustracja, wideo i projekty site-specific. Pomocne w dostrzeżeniu spójności i wytyczeniu mapy tych różnorodnych poczynań jest zdefiniowanie ich przez autorkę: jako dwa dominujące tematy podaje ona badanie struktur przestrzennych miasta oraz naturę. Jeszcze bardziej przydatne jest doprecyzowanie: eksploracja tych tematów w kontekście przestrzeni, czasu i ruchu. W przestrzeni miejskiej bowiem osadzone są takie działania jak *Widoki psychogeograficzne* (2019) – tekstowo-rysunkowy zapis spacerów po Warszawie z niewidomym towarzyszem, performance *Czarny obiekt* w czasie Nocy Muzeów w Poznaniu (2019), obiekty i instalacje na ulicach Warszawy i Krakowa (na rondzie Wiatraczna w 2011 i w czasie Festiwalu ArtBoom); miasta i poruszania się po nim dotyczy instalacja multimedialna *Cykl* (2011). W przestrzeń placu Grzybowskiego miękko wpisywała się wstążka/pomnik (zwycięski projekt konkursowy); w teren otaczający muzeum Polin wnika pomnik-szczelina (wyróżniony projekt). Trening biegowy, przemieszczanie się z peryferii do centrum Poznania, był istotą performansu *Klatka* (2015), w czasie performansu *Interwał* w Poznaniu 2015 było to przemieszczanie się grupy widzów. Natura – to np. życie dzikich zwierząt i ptaków w mieście – z *Miejskiego safari*, próba zgubienia się w lesie (praca plenerowa *Wprowadzenie*, w czasie pleneru w Skokach, 2015) i w sposób najbardziej znaczący, mierzenie się z górą Świętej Wiktorii w projekcie *Być jak Paul Cézanne*.

#### Praca doktorska

Praca doktorska to wystawa- instalacja składająca się z pięciu elementów; według precyzyjnego opisu autorki:

##### Element 1.

Tytuł pracy: *Stwarzanie krajobrazu*

4-kanalowe wideo, 110 min + audio

/wyświetlany z rzutnika lub na ekranie/

##### Element 2.

Tytuł pracy: *Running Landscapes*

- dokumentacja serii performance'ów pod tym samym tytułem.

25 filmów wideo; bez audio; zróżnicowana długość /nie dłuższe niż 11 min./

/eksponowane na różnej wielkości ekranach, tworzących nierównomierny układ/

##### Element 3.

Tytuł pracy: *Partytura C*

technika mieszana na papierze; 53 cm x 155 cm, 6 sztuk

/eksponowane na blatach, w gablotach na płasko – jak mapy/

##### Element 4.

Tytuł pracy: *Choreografia*

rysunek cienkopisem na papierze; 6 x 25cm x 25cm;

2 x papier; 25cm x 25cm;



2 x nitka; 56cm

2 x odbitki kolorowe; 15cm x 21cm

/rysunki i zdjęcia eksponowane na ścianie/

Element 5.

Tytuł pracy: *Zawłaszczenie topografii*

rzeźba z gliny; 124 elementy

/eksponowana na postumencie na płasko/

Koncepcja pracy doktorskiej jest konsekwencją wcześniejszych zainteresowań p. Pankiewicz, podobnie jak w przypadku metod realizacji, które są twórczym rozwinięciem i pogłębieniem metod stosowanych we wcześniejszych pracach i projektach; tym samym praca doktorska wydaje się podsumowaniem pewnego etapu rozwoju artystki. Dotyczy to zarówno wszystkich prac artystycznych jak i ich opisu. Tak jest np. w wypadku ciekawego wątku wspólnego działania z niewidzącymi (oprócz *Widoków psychogeograficznych*, projekt *Atlas pół niewidzenia* z 2017); odczuwanie przestrzeni przez osoby niewidzące, doznawane i współodczuwane w efekcie kilkuletniej praktyki przewodnika biegowego niewidzących biegaczy długodystansowych, przełożyło się na pogłębienie doznań i docenienie sygnałów wysyłanych przez podłoże/ziemię, w bezpośrednim kontakcie z ciałem/stopami. Nawiązując do tekstów zawartych w antologii *Badania wizualne w działaniu*<sup>1</sup>, Pankiewicz deklaruje: „Wykorzystuję ciągiły ruch jako formę praktyki artystycznej, dzięki której wchodzę w interakcję z otoczeniem. Poddaję je „badaniu poprzez działanie”, „poznaję poprzez praktykę”. W wymienionych kontekstach (przestrzeni, czasu, ruchu) nie dziwi umieszczenie w portfolio „Biegania” nie jako hobby lecz metody badawczej (która jest także rodzajem przymusu, życiową koniecznością). Ta metoda pozwala jej na udane przeprowadzenie dosyć karkołomnego w założeniu projektu, jakim jest *Być jak Paul Cézanne*. Cézanne i bieganie – to brzmi absurdalnie, jednak zawężenie powierzchni tej styczności i dokładne jej rozpoznanie, uwiarygodnia założenie. Pankiewicz odnalazła „punkt styczności z własną praktyką artystyczną” na płaszczyźnie pełnego determinacji fizycznego wysiłku: „wychodzenia w plener” i „wyjścia w przestrzeń”. „Domniemana ruchliwość artysty i jego determinacja w zgłębianiu tematu, granicząca z obsesją, wywołały we mnie pewnego rodzaju poczucie bliskości, wręcz utożsamienie”.<sup>2</sup>

Przekonujące jest balansowanie pomiędzy sportową dyscypliną i wymiernością wyników a intuicją. Z jednej strony dyscyplinowanie ciała konieczne w sporcie, systematyczność treningu, która przekłada się na wyniki, a z drugiej głębia przeżyć, której zmierzyć się nie da, ale która jest w aktywności fizycznej najbardziej pociągająca. Skupienie się na tym aspekcie sprawia, że przeskok od sportu do sztuki, od biegania długodystansowego do malowania w plenerze, nie wydaje się już tak absurdalny. Priorytet „doświadczenia” nad „patrzaniem” u Cézanne’a, jego uparte dążenie do uchwycenia istoty pejzażu, ale także wymierność liczb: zawrotna liczba widoków (około setki studiów Góry Św. Wiktorii), „Potrzebowałem stu seansów, aby namalować martwą naturę, stu pięćdziesięciu, aby namalować portret”.<sup>3</sup>

Równocześnie jednak trzeba docenić element absurdu, zaskoczenia, niedowierzania, wynikający z tego zestawienia: Cézanne, film *Być jak John Malkovich*, Paulina Pankiewicz lub: malarz, gwiazda

<sup>1</sup> *Badania wizualne w działaniu. Antologia tekstów.*

<sup>2</sup> Paulina Pankiewicz, *Być jak Paul Cézanne. Doświadczenie przestrzeni w procesie powstawania dzieła sztuki.*

<sup>3</sup> Maurice Merleau-Ponty, *Wątpienia Cézanne’a*, [w:] tegoż, *Oko i umysł: szkice o malarstwie*, przeł. Maryna Ochab, Słowo/obraz terytoria, Gdańsk 1996, s. 78.

filmowa, młoda performerka/biegaczka (choć oczywiście miejsce gwiazdy należy się reżyserowi, a może nawet bardziej: scenarzyście) w skrócie: Cézanne, Malkovich, Pankiewicz? Ale przecież nie o to chodzi, nie jest to przypadek *Boltanski Polanski Uklanski...* Przypomnijmy, jak pisze o tym Stach Szablowski „Wiele lat temu Uklański stworzył graffiti, które z upodobaniem powtarzał w różnych miejscach (m.in. na targach Frieze i w galerii Emmanuel Perrotin w Paryżu): wymalowane sprayem na ścianie nazwiska: Boltański, Polański, Uklański. Gra z własnym wizerunkiem – jako gwiazdy pop, gwiazdy rynku, czarnego charakteru, trickstera, twórcy wszechpolskiego – zawsze była elementem kreacji Uklańskiego.”<sup>4</sup> Relacja Pankiewicz – Cézanne rozgrywa się na zupełnie innej płaszczyźnie: „Kiedy przeczytałam słowa 64-letniego Cézanne’a, który napisał w liście do swojego przyjaciela: „Nie jestem już tak zwinny jak jaszczurka”, zrobiło mi się smutno – poczułam jego stratę – stratę łatwości ruchu, która była mu niezbędną. Zdecydowałam wtedy, że zbiegam Górę doszczętnie, robiąc to za niego, dotrę tam, gdzie on chciał dotrzeć.”<sup>5</sup> Można więc myśleć o poczuciu koleżeństwa, wspólnoty, porozumienia – niesentymentalnej bliskości, wynikającej z różnicy wieku, może nawet poczucia „przejmowania pałeczki”?

Symptomatyczne jest połączenie biegania z rysunkiem. „Rysunek jest czasownikiem” – powiedział Richard Serra, sporządzając w latach 1967-68 listę czasowników stanowiącą zestawienie „działań odnoszących się do siebie samych, materiału, miejsca i procesu”; było to swoista lista zadań do wykonania lub pojęć do przebadania realizowanych w całej działalności Serry; to także świadectwo czasu, kiedy powstawała sztuka performance i awangardowe działania w dziedzinie sztuk wizualnych współistniały z awangardą w muzyce (John Cage) i, co ważne w przypadku Serry, choreografii (Yvonne Rainer, Simone Forti). Spisana odręcznie *Verblast* jest teraz w zbiorach MoMA i w opisie czytamy o niej jako „language-based drawing”<sup>6</sup>. Można tu znaleźć pokrewieństwo z działaniami Pankiewicz i stosowanymi przez nią pojęciami/metodami „zbiegania” i „zrysowania” Góry Św. Wiktorii w celu dotarcia do jej istoty. Celne też wydaje się jej odwołanie do tekstów amerykańskiego filozofa Richarda Shustermana i jego koncepcji somaestetyki wypracowanej w wyniku bliskiego kontaktu ze środowiskiem tancerzy. „Wiedza płynąca z ciała”, zdobywana przez praktykę, o której pisze Shusterman, to w przypadku Pankiewicz sport, bieganie długodystansowe; wiedzę ciała, którą opisuje w rozprawie, przekłada ona na formy wizualne.

Należy podkreślić różnorodność użytych przez autorkę środków: filmy wideo, rysunki, obiekty – Pankiewicz stosuje „różne języki artystycznego poznania”, ale malarstwo pozostawia Cézanne’owi; rysunek jest ważny, ale nie zobaczymy na wystawie rysunków samej góry (choć będziemy świadkami procesu rysowania). Filmy wideo 4-kanałowe, scalone *Stwarzanie krajobrazu* i rozbite na 25 monitorów *Walking Landscapes*, są najbardziej spektakularnym wizualnie elementem wystawy i pomimo swojej onieśmielającej (w opisie) długości, są stosunkowo łatwe do przyswojenia. Działają kontrastem: *Stwarzanie krajobrazu* oddaje wrażenie ruchu, poprzez montaż podkreślana jest nieciągłość widzenia; po chwili jednak koncentrujemy się na śledzeniu zmian zachodzących na czterech kadrach i akceptujemy ten skokowy zapis jako wiarygodny środek dla pokazania krajobrazu przemierzanego za pomocą ciała w ruchu, o czym przypomina rytmiczny oddech, a także pojawiająca się czasem w kadrze ręka lub cień; podkreśla to bliskość, umożliwia utożsamienie się z biegaczką.

<sup>4</sup> <https://www.dwutygodnik.com/arttykul/8034-da-vinci-wyspianski-uklanski.html> dostęp 20.05.2020

<sup>5</sup> P. Pankiewicz

<sup>6</sup> <https://www.moma.org/collection/works/152793> dostęp 20.05.2020



*Running Landscapes* – to dystans, skupienie i uważna kontemplacja; chłonie się krajobraz, jego kolor, fakturę (ziemi, skał), pozorny bezruch chmur, wydarzeniem staje się podmuch wiatru. Docenia się możliwość bycia razem z rysowniczką w tym krajobrazie; nieruchomość, niezmiennosc kadru jest przywilejem, prezentem dla widza, który może docenić każdy centymetr powierzchni; można docenić także rolę rysowniczkę, która pozuje dla nas, stając się sztafą, pięknie uzupełniającym krajobraz. Naturalność jej pozy, proporcja i umiejscowienie w kadrze jest czymś „zaobserwowanym w naturze”; tak naturalnie wpasował się w pejzaż napotkany malarz/rysownik. U widza także wywołuje to uczucie rozpoznania; w tym przypadku Pankiewicz sięga w przeszłość, wskazując na Caspara Davida Friedricha. W opisujących te elementy instalacji rozdzielonych przywoływani są też inni malarze: Nicolas De Staël i David Hockney. Znowu pojawiają się wymierne wyniki: cykl *Walking Landscapes* to 254 obrazy i około 300 rysunków, które De Staël stworzył w czasie swojego niespełna rocznego pobytu w Prowansji; do stworzenia foto-kolażu *Pearblossom Highway* Hockney użył 850 zdjęć, układając je w jeden krajobraz.

*Partytura C* to inny zapis wysiłku fizycznego, rysunek przypominający zapis nutowy, który jest przetworzonym (uabstrakcyjnym) zapisem parametrów organizmu autorki, zebranych w czasie biegu. Zapis utracił czytelność, ale zyskał wartości estetyczne i może stać się – w intencji autorki – źródłem wielu interpretacji.

*Choreografia* to przestrzenny rysunek, który powstał dzięki empirycznemu zbadaniu stoków góry „Dopiero kiedy doszczętnie »zbiegałam« Górę, nabrała ona dla mnie konkretnego przestrzennego wymiaru – poczułam jej kubaturę i geograficzny kształt. Objęłam ją siatką efemerycznych linii truchtu, stopa za stopą, z których w wyobraźni stworzyłam rysunek 3D. Przestrzenny obiekt mogłam obracać w myślach i oglądać z każdej strony jak rzeźbę.”<sup>7</sup> Tu również przewidziana jest możliwość interpretacji, współdziałania widzów, którzy mogą tworzyć własne „choreografie”.

Obiektem przestrzennym, mającym swoją konkretną masę, nie tak efemerycznym jak *Choreografie*, jest rzeźba składająca się z 124 elementów. Pierwszy etap powstania rzeźby nie jest widoczny, to: „Odciski moich stóp to zapis ruchu w przemierzonej przeze mnie przestrzeni”, ten zapis pozostał na trasie biegu Trail Sainte Victoire w 2019 (trasa LE CÉZANNE o długości 38 km). Drugi etap (i kolejny element instalacji) to trwały efekt performansu *Zawłaszczenie topografii. Powtórzenie*, czyli odlew z gliny pozostałej na bieżnikach butów po zakończeniu biegu. Rzeźba, która powstała już po powrocie do kraju – i którą autorka porównuje do pamiątki przywiezionej z podróży, gestu świadomie estetycznego.

O samoświadomości artystki świadczy fakt, że potrafi znaleźć dla siebie miejsce i sprecyzować swoją pozycję w polu sztuki. Umieszcza swoją pracę w towarzystwie innych artystów: (np. Hamish Fulton, Richard Long) i odbiera się to jako nawiązanie rozmowy na wspólny temat, a nie uzurpację, czy powielanie. Inne są bowiem okoliczności i inna interlokutorka. Trafne i wiele wnoszące są także wskazania pokrewieństwa z polskimi artystami różnych pokoleń: np. Marią Pinińską-Bereś i Mikołajem Szpaczyńskim, Honoratą Martin. Realizacja Pankiewicz wpisuje się w ogólne tendencje, które są aktualne dla najnowszej sztuki w obecnym momencie, ale wnoszą także własne, osobiste treści ujęte w różnorodną formę.

Część opisowa pracy bardzo dobrze uzupełnia pracę artystyczną; czyta się ją z przyjemnością, trafny jest dobór przykładów: prac artystycznych filmów i dzieł literackich. Przystępność i naturalność języka nie oznaczają powierzchowności wywodu, świadczy o tym także bibliografia. W płynny i przekonujący

---

<sup>7</sup> Paulina Pankiewicz, s.66.

sposób autorka łączy przeszłość z teraźniejszością: są tu Bergson i Merleau-Ponty, ale ważny jest też esej Sarah Pink o etnografii wizualnej i wspomniany wyżej Richard Shusterman.

### Konkluzja

Po zapoznaniu się z dorobkiem pani Pauliny Pankiewicz i przedstawioną dokumentacją dzieła stanowiącego rozprawę doktorską stwierdzam, że analizowane powyżej zarówno dzieło sztuki jaki i jego opis – opracowanie teoretyczne, stanowią konsekwentną realizację i w pełni oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego sformułowanego w opisie koncepcji pracy doktorskiej. Wykazane została także ogólna wiedza kandydatki i potwierdzona jej umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej. W związku z powyższym wnoszę o przyznanie pani mgr Paulinie Pankiewicz stopnia doktora sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

*Yudhiga Nasicka*